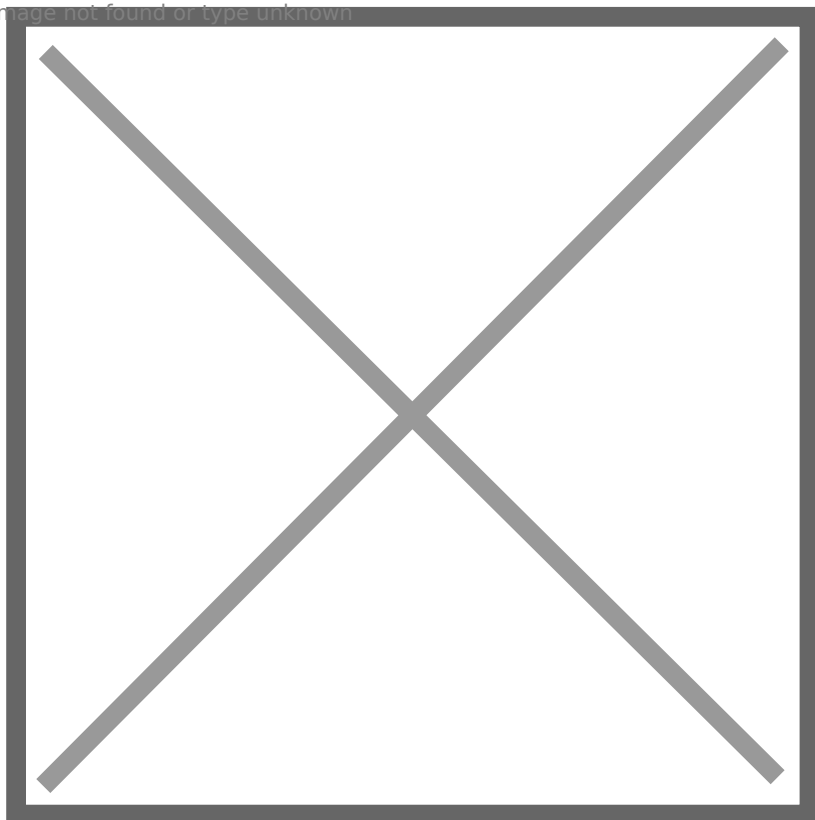


NLOS-C na Capitol Hill

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 14 czerwca 2008

11 czerwca na Capitol Hill, przed gmachem Kongresu USA zaprezentowano prototyp samobieżnej haubicy NLOS-C - ważnego elementu Future Combat System (FCS).

Image not found or type unknown



Prototyp nr 1 Non-Line of Sight Cannon (NLOS-C) - jednego z ośmiu pojazdów załogowych budowanych w ramach Future Combat System, zaprezentowano wczoraj publicznie na National Mall przed Kapitołem. Mogli go zobaczyć nie tylko Kongresmani, ale też zwykli przechodnie. Pokaz zorganizowany przez US Army miał przekonać podatników o sensowności finansowania niezwykle drogiego programu FCS.

155-mm haubica ma zrewolucjonizować artylerię US Army. Jej załogę stanowią dwie osoby - o połowę mniej niż w M109A6 Paladin, którą ma zastąpić. NLOS-C jest celniejsza, ma większy zasięg i zapewnia załodze lepszą ochronę. Napędzana jest hybrydowym systemem elektryczno-dieslowskim. Silnik spalinowy napędza w nim generatory ładujące akumulatory, a te zasilają silniki elektryczne poruszające gąsienice i inne systemy pokładowe pojazdu.

Zasięg NLOS-C wynosi 35 km. Pojazd przewozi 24 naboje o masie 45 kg każdy. Inicjalizację ich zapłonu zapewnia laser. Ładowanie nabojów jest w pełni automatyczne.

Zgodnie z programem FCS, 8 prototypów NLOS-C ma trafić do Yuma Proving Ground w Arizonie do 2010. Wykonawcy - BAE Systems i General Dynamics Land Systems - zapewniają, że 5 z nich przekażą już w obecnym roku, a 3 na początku 2009. W sumie do Ft. Bliss w Teksasie do 2012 ma trafić 18 NLOS-C. Ich próby potrwać kilka lat.

Pierwsze seryjne NLOS-C mają trafić do jednostek bojowych po zakończeniu prób - w 2014. Ich formalne przyjęcie do uzbrojenia planowane jest na 2017



Prototyp nr 1 Non-Line of Sight Cannon (NLOS-C) - jednego z ośmiu pojazdów załogowych budowanych w ramach Future Combat System, zaprezentowano wczoraj publicznie na National Mall przed Kapitołem. Mogli go zobaczyć nie tylko Kongresmani, ale też zwykli przechodnie. Pokaz zorganizowany przez US Army miał przekonać podatników o sensowności finansowania niezwykle drogiego programu FCS.

155-mm haubica ma zrewolucjonizować artylerię US Army. Jej załogę stanowią dwie osoby - o połowę mniej niż w M109A6 Paladin, którą ma zastąpić. NLOS-C jest celniejsza, ma większy zasięg i zapewnia załodze lepszą ochronę. Napędzana jest hybrydowym systemem elektryczno-dieslowskim. Silnik spalinowy napędza w nim generatory ładujące akumulatory, a te zasilają silniki elektryczne poruszające gąsienice i inne systemy pokładowe pojazdu.

Zasięg NLOS-C wynosi 35 km. Pojazd przewozi 24 naboje o masie 45 kg każdy. Inicjalizację ich zapłonu zapewnia laser. Ładowanie nabojów jest w pełni automatyczne.

Zgodnie z programem FCS, 8 prototypów NLOS-C ma trafić do Yuma Proving Ground w Arizonie do 2010. Wykonawcy - BAE Systems i General Dynamics Land Systems - zapewniają, że 5 z nich przekażą już w obecnym roku, a 3 na początku 2009. W sumie do Ft. Bliss w Teksasie do 2012 ma trafić 18 NLOS-C. Ich próby potrwać kilka lat.

Pierwsze seryjne NLOS-C mają trafić do jednostek bojowych po zakończeniu prób - w 2014. Ich formalne przyjęcie do uzbrojenia planowane jest na 2017